



Ks. Jan Kalinka
1946-2010

Miejska Biblioteka Publiczna
im. dr. Michała Marczaka
w Tarnobrzegu

Ks. Jan Kalinka
1946-2010

zestawienie bibliograficzne
w wyborze

Tarnobrzeg 2016

Seria:
Biblioteczka Regionalisty
Nr 51

Opracowanie:
Małgorzata Ciapińska

Opracowanie graficzne:
Mariola Gadowska

Dział Informacyjno-Bibliograficzny
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. dr. Michała Marczaka
w Tarnobrzegu

„Jego wiersze to nieustanny dialog człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem. To lustro, w którym każdy z nas może się przejrzeć”

Dorota Koziół

Ksiądz Jan Kalinka urodził się 30 października 1946 roku w Mokrzeszowie (osiedle Tarnobrzega) jako syn Franciszka Kalinki i Zofii z domu Jajko. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Tarnobrzegu. Po maturze kierując się głosem serca, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. W latach 60., podobnie jak inni klerycy i księża, został powołany do wojska. Były to czasy walki władzy z Kościołem, jednak nawet silne naciski nie zmieniły jego decyzji o poświęceniu się Bogu. W 1970 roku w sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej w Tarnobrzegu, z rąk ówczesnego ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Ignacego Tokarczuka otrzymał święcenia kapłańskie. Potem przez wiele lat ks. Jan Kalinka pracował w wielu parafiach Podkarpacia: w Stobiernej, Frysztaku, Leżajsku, Rozwadowie, Jeżowem, Nisku i Dąbrówkach koło Łańcuta. W 1983 roku trafił do podrzeszowskiej Wólki Podlesnej gdzie przez dwadzieścia lat był proboszczem parafii pw. św. Jadwigi Królowej. Był wyjątkowym kapłanem, zawsze znajdował czas dla każdego potrzebującego człowieka. W 2003 roku, zmuszony przez ciężką, postępującą chorobę, przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Książy Seniorów w Słocinie. W domu tym przebywał do ostatnich dni swojego życia. Zmarł 16 kwietnia 2010 r. w Rzeszowie-Słocinie. Pochowany został w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Tarnobrzegu.

Ksiądz Kalinka powszechnie był znany jako dobry, wrażliwy kapłan i ceniony katecheta. Jako ksiądz-poeta, dał się poznać w 1982 r. kiedy to debiutował w „Posłańcu Serca Jezusowego”. Wydał cztery tomy swoich wierszy. Jego twórczość była ceniona przez wielu znanych poetów i krytyków literackich. Utwory księdza-poety umieszczano w różnych antologiach: *Przed tak wielkim sakramentem* (antologia polskiej poezji o Eucharystii; Poznań 1988), *Dla Matki* (antologia wierszy o matce; Warszawa 1997). Publikował także w prasie religijnej i regionalnej.

Był laureatem ogólnopolskich konkursów poezji religijnej , m.in.: *Wolność – Wartość -Wielkość* (Wrocław 1989 i 1990), *O promień Brata Słońce* (Kraków 1990) oraz *Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Sakralnej „Dzwon Pieśni nad pieśniami” Sacrosong* Kraków 1992.

Ksiądz Kalinka nie zajmował się wyłącznie twórczością poetycką. Przez wiele lat był inicjatorem i organizatorem corocznych Chrześcijańskich Dni Kultury, podczas których promował lokalną twórczość artystyczną zarówno literacką, jak i plastyczną, przez licznie organizowane spotkania i wystawy.

W 2014 roku w czwartą rocznicę śmierci księdza Jana ukazał się piąty tom jego poezji „*Ósmy kosz okruchów*”. Jest to zbiór najlepszych wierszy wybranych z poprzednich tomików. Ostatnia, piąta część, zatytułowana „*Wiersze z szuflady*” to niepublikowane nigdy utwory z całego okresu twórczości Jana Kalinki. Promocja tomiku odbyła się w Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Michała Marczaka. To wyjątkowe spotkanie poprowadziła redaktor publikacji Dorota Koziół



Tomiki wierszy

Widok pielgrzymkowy // [b.m.]: 1991

Jak cienką jest ta zasłona // Wólka Podleśna-Rzeszów: 1993

Musiało boleć // Warszawa: 1998

Gdyby wszystko było proste...// Sandomierz: 2005

Ósmy kosz okruchów (wiersze zebrane) // Rzeszów, 2014

Wiersze opublikowane w prasie

Czy to retoryka? // „Dekada Literacka” 2000, nr 2/3, s. 17

[Do Huty w Stalowej Woli...] // „Siarka” 1990, nr 36, s. 5

Do Jana Kazneckiego // „Nowiny” 1993, nr 210, s. 4

[Dziewiętnaście] 19 słów // „Dekada Literacka” 1995, nr 6, s. 15

Dziś bardzo cierpiełeś // „Siarka” 1999, nr 42, s. 6

Jak dziecko w kałużę wpadło // „Sztafeta” 2010, nr 16, s. 15

Ludzkie sprawy // „Husarz. Zeszyty Stowarzyszenia Mokrzeszów” 2014, nr 4, s. 4

Łagier w Trzebusce // „Nowiny” 1992, nr 217, s. 4

Między – między // „Strych Kulturalny” 1996, z. 5, s. 12

Moment // „Siarka” 1990, nr 36, s. 5

Na stacji w Wielowisi // „Profile” 1984, nr 2, s. 24

Nie umierać // „Słowo. Dziennik katolicki” 1995, nr 197, s. 9

Norwida pamięci // „Strych Kulturalny” 1996, z. 5, s. 18

O ludziach morza // „Siarka” 1990, nr 36, s. 5

Pani N // „Strych Kulturalny” 1996, z. 5, s. 20

Ot, i wszystko // „Husarz. Zeszyty Stowarzyszenia Mokrzychów” 2014, nr 3. s. 4

Patronowi życia // „Słowo. Dziennik katolicki” 1996, nr 48, dod. s. 2

Prawie kudłata myśl // „Dekada Literacka” 2000, nr 2/3, s. 17

Rzeźbić w glinie // „Siarka” 1999, nr 10, s. 4

Szept, gwar // „Fraza” 1997, nr 17, s. 178-179

Ścięte drzewko // „Dekada Literacka” 2000, nr 2/3, s. 17

Światło z Wólki // „Strych Kulturalny” 1996, z. 5, s. 16

W cztery oczy // „Gazeta Lwowska” 1994, nr 3, s. 3

W te dni przedostatnie // „Nowiny” 1995, nr 226, s. 5

W Zakopanem i wszędzie (P. Jerzemu Lisowskiemu) // „Fraza” 1993, nr 3/4, s. 38

Wspominam ojca // „Strych Kulturalny” 1996, z. 5, s. 14

Za krótko // „Kamerton” 2003, nr 1/2, s. 294

Za krótko // „Siarka” 1999, nr 42, s. 6

Artykuły dotyczące ks. Jana Kalinki i jego twórczości

Biernat Andrzej: [5 kwietnia br. w kościele...] // „Husarz. Zeszyty Stowarzyszenia Mokrzeszów” 2014, nr 5, s. 1

Borzęcki Jan Adam: Ołtarz świata. „Tygodnik Nadwiślański” 1999, nr 4, s. 10

Grygiel Jan: Wiersze z zadumy nad światem. „Nowiny” 1999, nr 23, s. 5

(iza): „Ósmy kosz okrucichów”. „Nasze Miasto” 2014, nr 31, s. 7

(jor): Ksiądz poeta spoczął w rodzinnym Tarnobrzegu. „Sztafeta” 2010, nr 16, s. 13

k: Opowieść o perle. „Siarka” 1999, nr 2, s. 4

(k): Zamyślenia. „Siarka” 1999, nr 10, s. 4

Kozioł Dorota: Do zobaczenia... „Tygodnik Nadwiślański” 2010, nr 16, s. 3

Kozioł Jerzy: W drodze. „Tygodnik Nadwiślański” 1992, nr 22, s. 8-9

Kwiatkowski Jaromir: Jan na Wólce. „Słowo. Dziennik katolicki” 1996, nr 48 dod. s. 2

Łączkowski Zdzisław: Pielgrzymowanie ks. Jana Kalinki. „Słowo. Dziennik katolicki” 1994, nr 190, s. 5

MAR: Ksiądz poeta. „Echo Dnia” 1996, nr 265, s. 16

Materkowski Filip: Kapłan słowa: pamięci poety ks. Jana Kalinki. „Gość Niedzielny” 2010, nr 17 dod. Gość Sandomierski s. VIII

Motyka Andrzej: Duszpasterz i poeta. „Niedziela” 2010, nr 38, dod. Niedziela Rzeszowska, s. V

Motyka Andrzej: Ks. Jan Kalinka (1946-2010). „Zwiastowanie” 2010, nr 2, s. 125-127

Ożóg Łukasz: Ks. Jan Kalinka (1946-2010). „Rocznik Sokołowski” [2011], Nr 8, s. 227-231

Pękala Marek: Dialogi święta z codziennością. „Nowiny” 1991, nr 185, s. 4

(R. Sz.): Lwowskie spotkanie z poezją ks. Jana Kalinki. „Słowo. Dziennik katolicki” 1994, nr 77, s. 10

red.: Ósmy kosz okruchów. „Gość Niedzielny” 2014, nr 28 dod. Gość Sandomierski s. II

WW: Sługa Boży, sługa poezji. „Echo Dnia” 1999, nr 49, s. 7





Spotkanie z księdzem Janem Kalinką
promocja tomiku wierszy „Jak cienka jest ta zasłona”
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Tarnobrzegu (28.04.1994)

Za krótko

Tylu w Boga wierzy,
Wielu ponoć nie.
A ilu niestrudzenie Go szuka.
To zamyśleć się każe.
Długo wiary uczyć się trzeba?
Dopóty-dopóki życia...
Wobec wieczności to i tak o wiele
za krótko.



Spotkanie z księdzem Janem Kalinką
promocja tomiku wierszy „ Musiało boleć”
Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnobrzegu (1999)

Trochę liczenia

Panie Boże, lubię
z Tobą rozmawiać
ale mam minuty załamania
i słyszę
szatana.

I jest mi wówczas źle.
Chciałbym Ciebie słyszeć,
Ty na duchu podnosisz.
A Zły mówi: zdaje się ci,
że to Bóg...

Wtedy wiem, że pewnie i istnienie Diabła
jest przywidzeniem...

I wraca wiara.
Tyś, Boże, pierwszym.
Szatan tylko drugi,
albo jeszcze dalszy.

Ks. Jan Kalinka

Głęboki ukłon

Mówią kobiety:
czymś
niepowtarzalnym
jest rodzenie.
Nie wiem ile masz lat:
17,
32,
52;
Żyj tak, byś
nie popsuł matki twojej
marzeń.

Mieczem

Czy podzieliłeś się z kimś
swoim obiadem?
Połowę płaszcza
zmarzniętemu dał
legionista z Rzymu.
Na świętego Marcina
Polska na mapach się odnalazła-
byśmy choć raz w roku
usłyszeli pobudkę,
którą gra mieczem cięta
tkanina.

